

Najwybitniejsi znawcy muzyki uznali, że ich
pojęciu o muzyce najlepiej odpowiada
najnowsza superheterodyna

PHILIPS 695

DO NABYCIA:
"ELEKTRODOM"
PIOTRKOWSKA 115.
TELEFON 134-42

Nr. 121. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Wtorek, 4 maja 1937 r.

Rok IX. S

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Święto Trzeciego Maja

obchodzone było uroczystie w całej Polsce

W obecności P. Prezydenta Rzplitej odbyła się wielka
rewia wojskowa w Warszawie

WARSZAWA, 3 maja. (PAT).
Dzisiaj — dniu święta narodowego 3 maja stolica przybrała odświętny wygląd. Na gmachach publicznych i na domach wieszono flagi o barwach państwowych. Balkony i witriny sklepów przybrano dywanami i zielenią, na tle których widniały portrety p. R. P., Marszałka Józefa Piłsudskiego i Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza.

W godzinach rannych w świątyniach wszystkich wyznań zostały odprawione uroczyste nabożeństwa.

O godz. 10 rano w katedrze zostało odprawione uroczyste nabożeństwo, które celebrował w asyście duchowieństwa ks. arcybiskup Gall.

Na nabożeństwo przybył pan Prezydent Rzplitej, członkowie rządu z p. premierem gen. Sławoj - Składkowskim, marszałek senatu Prystor, wicemarszałek sejmu Schaetzel, reprezentujący nieobecnego w Warszawie marszałka sejmu Cara prezes NIK gen. Krzemiński, pierwszy prezes sądu najwyższego Supiński, prezes najwyższego trybunału administracyjnego Helczyński, korpusty dyplomatyczny z ambasadorami na czele, wicemarszałkowie senatu i sejmu, podsekretarze stanu, generalicja, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Nawę główną wypełniły poczty sztandarowe związków i organizacji oraz tłumy wiernych. Kulminacyjnym punktem uroczystości była rewia wojska, po której oddziałów P. W. na Placu Józefa Piłsudskiego.

Na placu rewii postawiono liczną masztę, przybrane stylizowanymi orłami.

Po skończonym nabożeństwie zaczęli przybywać na plac Józefa Piłsudskiego członkowie rządu.

O godz. 11 przybył na plac rewii p. minister spraw wojskowych gen. T. Kasprzycki — reprezentujący p. Marszałka Śmigłego - Rydza.

O godz. 11.15 witany hymnem narodowym, przybył p. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu swity.

P. Prezydent Rzplitej w towarzystwie gen. Kasprzyckiego, gen. Trojanowskiego, gen. Schallęgo i adjutantów przybożnych przeszedł przed frontem pierwszego rzutu oddziałów wojskowych, po czym skierował się w stronę trybun, gdzie przywi-

tał się z oczekującymi dostojnikami państwowymi, z członkami korpusu dyplomatycznego,

generalicją i attachés wojskowymi.
O godz. 11.45 p. Prezydent

Rzplitej zajął miejsce w towarzystwie ministra gen. Kasprzyckiego na specjalnym podwyższeniu

naprzeciwko pomnika Józefa Poniatowskiego.

Po chwili rozpoczęła się defilada. Jako pierwsze maszerowały oddziały szkół podchorążych, dalej batalion stołeczny pułku piechoty garnizonu warszawskiego, artyleria i kawaleria. Po oddziałach wojskowych przedefilowały oddziały policji pieszej i konnej.

Po skończonej rewii p. Prezydent Rzeczypospolitej, zęgnany hymnem narodowym udał się na zamek.

W kraju

Przebieg święta narodowego w całym kraju był bardzo uroczysty przy tłumnym udziale ludności.

W CZESTOCHOWIE

w nabożeństwie wzięły udział liczne przybyłe z Gdańska, Poznania, Łodzi i innych okolic kraju rzesze pańnicze. Na zakończenie nabożeństwa odśpiewano „Boże coś Polskę“.

W WOJ. KIELECKIM

po raz pierwszy defilada wojska na odbyła się we wsi Dalešyce, robiąc ogromne wrażenie na b. licznie zebranej ludności wiejskiej, przybyłej ze wszystkich okolic.

W KRAKOWIE

po nabożeństwie na Wawelu na wielkich błoniach krakowskich przed frontem oddziałów wojskowych gen. Narbutt - Łuczynski udekorował orderem „Virtuti Militari“ legionistę Stanowicza.

W POZNANIU

uroczystości z okazji święta narodowego 3 maja rozpoczęły się wczoraj wieczorem capstrzykiem na Placu Wolności.

Nastrojową część obchodu stanowiło zapalenie symbolicznego stosu i odczytanie historycznego rozkazu do powstańców śląskich z dnia 2 maja 1921 roku, po czym odbyła się dekoracja b. powstańców śląskich „Śląskim Krzyżem Waleczności i Zasługi“.

W KATOWICACH

po defiladzie, uczestnicy pochodu przemaszzerowali na Pl. Marszałka Piłsudskiego, gdzie w gmachu teatru wygłosił przemówienie prezydent m. Katowic dr. Kocur, podkreślając głębokie uczucie miłości, jakie żywi społeczeństwo dla armii. Zebrane tłumy zgłaszały wojsku owacje

Uroczystości w Łodzi

Defiladzie na Piotrkowskiej przyglądały się wielotysięczne tłumy

Wczorajsze uroczystości rozpoczęły się o godzinie 7 rano hejnałem. Rozlegał się on z 5 wież łódzkich: kościoła Najświętszej Marii Panny, Św. Krzyża, Św. Kazimierza, katedry św. Stanisława Kostki oraz z wieży fabrycznej I. K. Poznańskiego.

O godzinie 9 rano w świątyniach wszystkich wyznań odbyły się nabożeństwa.

O godzinie 10 rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym, w którym wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i wojskowych z wojewodą Hauke - Nowakiem, gen. Langnerem i prezydentem Godlewskim na czele.

Defilada

Po nabożeństwie uformował się pochód, który ruszył ulicą Piotrkowską. Przed domem nr. 104 przy ul. Piotrkowskiej na pięknie udekorowanym zielonią i flagami narodowymi podium, odebrał defiladę w obecności wojewody Hauke-Nowaka, generała Langnera w asyście oficerów sztabowych garnizonu łódzkiego.

Defiladę otwierały oddziały wojskowe garnizonu łódzkiego, dalej postępowała policja piesza i konna, oddziały P. W., Strzelca, kolejarzy, związku rezerwistów, tramwajarzy, przysposobienie wojskowe kobiet, harcerki, harcerze, oddziały szkolne P. W., pracownicy pocztowi, związek legionistów, P.O.W. koło Łódź, weterani armii błękitnej, legia inwalidów wojennych, związek oficerów rezerwy, związek marynarzy rezerwy, oddziały żeńskie Czerwonego Krzyża, od-

działy „Sokoła“. Następnie szły delegacje stowarzyszeń s licznymi sztandarami, kilka plutonów straży ogniowej ochotniczej i samarytanki straży. Pochód zamykały auta większych zakładów przemysłowych z członkami L. O. P. P. w maskach i ubiorach przeciwigazowych.

Defilada trwała godzinę, t. j. od 12 w południe do godz. 1-ej. Przyglądały się jej tysięczne tłumy łódzian, które wobec pięknej, słonecznej pogody, wyległy na miasto.

Po raz pierwszy wziął udział w defiladzie zwarty oddział Polskiego związku b. kombatanów legii cudzoziemskiej francuskiej; publiczność witała go wielokrotnie oklaskami.

Część oddziałów, biorących udział w defiladzie skręciła w ulicę 6 Sierpnia, część zaś doszła do Placu Wolności, gdzie nastąpiło złożenie wieńców pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

Pochód endecki

W 15 minut po defiladzie ulicą Piotrkowską przeszedł pochód, zorganizowany oddzielnie przez Stronnictwo Narodowe w Łodzi z kół okręgu łódzkiego.

Na czele pochodu kroczyli przywódcy endeków łódzkich z adw. Kowalskim, radnym Czerwikiem i adw. Szwajdlerem.

Mimo, że uczestnicy pochodu szli bardzo wolno, trwał on zaledwie 20 minut. Dla porównania należy tu zaznaczyć, iż pochód socjalistów w dniu 1 maja w zwartych szeregach i szybkim kroku, szedł blisko półtorej godziny.

Wczorajsza „defilada“ Stron-

Marsz. Śmigły - Rydz poddał się operacji wycięcia migdałów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, marsz. Śmigły - Rydz przeszedł przed dwoma dniami operację migdałków i pozostaje na rekonwalescencji w domu. Operacja miała

przebieg pomyślny.

Operację przeprowadził kpt. lekarz wojskowy dr. Brzosko.

Marsz. Śmigły - Rydz, jak się dowiadujemy, zdecydował się na tę operację już na jesieni, ale ponieważ można było z przepro-

wadzeniem operacji spokojnie poczekać, więc odłożono ją do wiosny, do dni cieplejszych.

W związku z operacją, Marszałek nie brał udziału we wczorajszej rewii z okazji święta 3 Maja.

ŚWIAT TRZEŻWIEJE

Coś się zmienia w klimacie politycznym Europy. Razem z temperaturą wiosenną płynie przez świat prawie powszechna tęsknota ludzi do większej swobody, wolności i osobistego szczęścia.

Trudno zgłębić wszystkie źródła i przyczyny takich nastrojów zbiorowych. Jedno jest pewne, że ludzie mają dosyć pojmania życia zbiorowego jako a-reny, po której kręca się pogromcy trzaskający z batów i hukający z pistoletów. Wszystko jedno w imię jakich doktryn, ideałów i haseł.

Jeżeli tak zwana „wolność” wysmiewana była jeszcze jakiś czas temu jako abstrakcja zmyślona, aspołeczna i szkodliwa, dzisiaj nikt, choćby tak myślał, nie zdradzi śmiało tego rozumowania. Abstrakcyjna wolność zyskuje z powrotem autorytet i popularność. Od szeregu tygodni wystawia teatr niemiecki w Berlinie sztukę Szillera „Don Carlos”. — Kiedy dochodzi do miejsca, w którym jedna z postaci, markiz Poza zgodnie z tekstem woła: „Panie — daj wolność myśli”, każdego wieczoru sala trzęsie się od oklasków.

Natura ludzka woła o swoje prawa. Myśl, która szuka za wntylem, za wolnością swobodniejszego wypowiedzenia się. — Inicjatywa, która chce znaleźć pole do samodzielniejszej twórczości. Człowiek zawsze pożądający pełniejszego osobistego szczęścia i zadowolenia.

Tak, robi się stanowczo jaśniej na świecie. Ludzie okazują prawie wszędzie coraz większą niechęć do doktryn skrajnych i ideałów narzucanych siłą, albo uporczywym fanatyzmem i nietolerancją. Czy to były wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych, w których kandydat opowiadający się za demokracją i postępowym gospodarczym otrzymał nienotowaną dotąd ilość głosów. Czy oczywiste utrwalenie rządów demokratycznych we Francji i zabezpieczenie kraju przed zamachem stanu. Czy niepowodzenia faszyzmu w Hiszpanii; czy ostatnia klęska faszyzmu w Belgii, czy potępienie przez papieża metod politycz-

nych i haseł rasowych (narodowego socjalizmu) w Niemczech. Wszędzie przejawia się otrzeźwienie i niechęć do dyktatury i systemów totalnych.

Jeżeli trudno wyliczyć wszystkie tego przyczyny, to jednak stwierdzić trzeba, że ten odruch powszechny skierowany jest przeciw trzem najbardziej jaskrawym wadom takiej organizacji życia społecznego: doktrynerstwu, pogardzie dla człowieka i strachu przed własnym obywatelom.

Natura ludzka buntuje się przeciw pojmaniu życia jako bezustannej ofiary na ołtarzu pewnych pojęć i doktryn. Wszystko jedno, jakiego koloru. Stary Fryderyk Wielki pisał w listach do Woltera, że ludzi należy

traktować jak stado jeleni. — Jak długo się mnożą, są coś warci. Dzisiaj taka teza nazywa się postłannictwem rasy. Samo życie ludzkie jako cel, jako wartość społeczna nie liczy się. Człowiek został zapomniany przez fanatyków doktryn i państw totalnych. — I dlatego z coraz większą patrzy na nich niechęcią i wrogością.

I nie tylko zapomniany, ale i

DR. MED.

N. Goldblum
wznowił przyjęcia
Piotrkowska 85

zdegradowany. Dyktatura oparta na kulcie dla jednego człowieka wytwarza równocześnie atmosferę niższości, nieporadności i niemowlęstwa wszystkich dokoła. Nastrój pogardy dla jednostki, jej praw, jej indywidualnych ambicji i zamierzeń. Ludzie takiej degradacji na dłuższą metę nie strawią. A jeżeli dali jej się w jednym kraju powalić, to jego przykład wystarczy, żeby tych z drugiej strony granicy pobudzić do tym większej czujności i oporu przeciw wszelkim próbom naśladownictwa.

Pisze się często o sile państw totalnych, płynącej z ich jednomyślności. Jest to fikcja oczywista. Państwo totalne żyje w wiecznym strachu przed włas-

nym obywatelem. Rządy totalne czują się u siebie w domu, jak w kraju okupowanym. Ponadto atmosfera podejrzliwej nieufności bez chwili spokoju i zaufania w dobrą wolę, w zmysł krytyczny i zdolność umiaru u własnego obywatela.

Tego wszystkiego ludzie nie cierpią i dlatego stopniowo opadają żagle faszyzmu. Wieje znowu stary wiatr demokracji.

Dr. Józef Loos.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
KROWALSKINA
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

Jak najskuteczniej zabijać?

Kilka słów o światowej produkcji trujących gazów

Ukazała się w Anglii na półkach księgarskich nowa książka Heinza Liepmanna pod tytułem: „Śmierć, płynąca z niebios” (Death from the Skies), która zawiera bardzo ciekawe dane, dotyczące fabrykacji śmiercionośnych gazów.

Jest rzeczą oczywistą, że nie ma takiego kraju, który mógłby sobie pozwolić na bagatelizowanie strony swego pogotowia bojowego. Jednakże pięć czy sześć z pośród mocarstw świata produkuje więcej gazów trujących, niż wszystkie pozostałe państwa wzięte razem, zaś produkcja nie miecka w tej dziedzinie miałaby — podług Liepmanna — przewyższać produkcję pozostałych czterech czy pięciu mocarstw.

Nie ulega wątpliwości, że i te mocarstwa zwiększają stale, szczególnie od lat kilku, budżety przeznaczone na chemię wojсковą. Rezultatem odnośnych badań było wynalezienie około 500.000 najprzeróżniejszych ga-

zów. Okazało się wszelako, że z pośród nich nie więcej jak pięć może mieć praktyczne zastosowanie w przyszłej wojnie.

Najodpowiedniejszym gazem dla danego kraju będzie taki, który może być produkowany z surowców, znajdujących się na miejscu. Powinien poza tym mieć właściwości, zezwalające żołnierzom, którzy się nim posługują i robotnikom, którzy go wytwarzają, na skuteczne ochranianie się przed jego strasznym działaniem. Prócz tego trudno jest przewidzieć, kiedy zajdzie potrzeba użycia fabrykowanego dzisiaj gazu i z tego względu musi dać się dobrze przechowywać. Ważne jest też aby, po użyciu nie zatrzymał zbyt długo powietrza, gdyż, w takim razie, wojska, które się nim posłużyły nie mogłyby iść naprzód.

Ze względu na te i inne jeszcze niezbędne cechy, z pośród pół miliona istniejących syntetycznych gazów, wybrano pięć,

uznanych za najlepsze, t. zn. najskuteczniej i „najwygodniej” niszczące nieprzyjaciela.

Należałoby tutaj podkreślić, że próby i doświadczenia czynione są indywidualnie przez poszczególne mocarstwa i o jakiegokolwiek współpracy między narodowej w tej dziedzinie nie może być mowy. Rzeczy te są ściśle tajne i niejednokrotnie na czelni chemicy stacji doświadczalnych znają tylko swój dział, pojęcia nie mając o całokształcie prowadzonych badań.

Panosząca się po wojnie gruźlica spowodowała większe zużycie arszeniku. W ciągu ostatnich lat 18 zapotrzebowanie arszeniku dla celów medycznych wzrosło o 50 proc. w stosunku do czasów przedwojennych.

Zapotrzebowanie arszeniku wynosi na całym świecie 25.000 tonn, z czego same Stany Zjednoczone zużywają 12.000. Największym producentem arszeniku jest po Szwecji, Wielka Brytania. Trzecim z kolei producentem są Niemcy, które zużyły 1.500 tonn w roku 1910, 2.500 tonn — w roku 1920.

W roku 1934 Niemcy sprowadziły 50.000 tonn arszeniku.

W angielskim laboratorium doświadczalnym w Porton uczyniono od r. 1921 do r. 1930 doświadczenia z 5.000 zwierząt, z których jedna trzecia została zafrutą na śmierć syntetycznymi gazami na podstawie arszeniku. Pośród tych zwierząt było 413 królików, 195 szurów, 375 morskich świnek, 258 myszy, 83 koty, 58 kóz, 6 mały i 5 koni.

W Stanach Zjednoczonych eksperymenty tego rodzaju dokonywane są na kozach.

W odnośnym raporcie czytamy, że ze stada kóz, poddanych doświadczeniu, tylko 4 pozostały przy życiu i w strasznych męczarniach rozbiły sobie głowy o ściany ogrodzenia. Takie działanie miał gaz wyprodukowany na podstawie arszeniku.

Oczywiście zdarzają się „wypadkowe” zatrucia ludzi.

W drugiej połowie roku 1918 kiedy Stany Zjednoczone rozpoczęły produkcję na olbrzymią skalę, zanotowano oficjalnie 9.25 (Maryland), wielkim centrum fa-zatruc ludzi w Edgewood (stan brykacji).

Z książki p. Liepmanna wynika, że wszystkie państwa świata, nie wyłączając państw południowo - amerykańskich i azjatyckich, szykują się do wojny gazowej. Jakby szła jakaś ogarna ludzkość, morderczy szal wzajemnego wytrucia się.

Kto wie, czy historia nie uzna kiedyś obecnego wyścigu zbrojeń za objaw patologiczny? Może „strach wszystkich przed wszystkimi” kiedyś określony zostanie jako zbiorowa mania prześladowcza?

Nie możemy jednak powstrzymać się od uwagi, że źle byłoby z tymi, którzy nie ulegliby „manii”, gdyż rychłoby ich potężnie uzbrojone mocarstwa pożarły.

W swej liście państw p. Liepmann umieścił Polskę na poczesnym miejscu, podając, że i w Warszawie istnieje Polish Committee for Gas Defence.

Kino „PALACE”

Dziś atrakcyjna premiera!

Najulubiejsza gwiazda Europy, fascynująca artystka i śpiewaczka

Marta Eggerth-Kiepurowa
w swoim najlepszym i najnowszym filmie komediowym

BLOND-CARMEN

W pozostałych rolach:

LEO SLEZAK — IDA WÜST — Wolfgang Liebeneiner

Dziś początek o godz. 4 popoł.

DROGA do RIO

FILM

demaaskujący haniebną procedurę handlarzy żywym towarem!

FILM

ilustrujący tragedię tysięcy shańbionych młodych dziewcząt!

NASTĘPNY PRZEBÓJ
KINA „EUROPA”

Niema miejsca na spekulacje!

Min. Roman — otwierając targi poznańskie — stwierdził, że Polska weszła na drogę poprawy gospodarczej

Poznański kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na otwarciu targów poznańskich min. przem. i handlu, Roman wygłosił obszernie przemówienie, w którym stwierdził m. in., że gospodarstwo narodowe Polski wchodzi na drogę coraz wyraźniejszej i szybszej poprawy, która z kolei prowadzi do fazy ożywienia koniunkturalnego.

Czy ten okres wysokiej koniunktury będzie mógł być długotrwały — zależy przede wszystkim od umiejętności i wszechstronności wykorzystania obserwowanej obecnie poprawy gospodarczej. Chodzi tu nie tylko o politykę gospodarczą rządu, lecz również — i to przede wszystkim — o podstawę i działalność sfer gospodarczych.

Rząd stworzył warunki do normalnego rozwoju życia gospodarczego w oparciu o **RÓWNOWAGĘ BUDŻETU PAŃSTWA.**

Przez akcję inwestycyjną, poddyktowaną koniecznością rozbudowy gospodarstwa i podniesienia potencjału obronnego. — Rząd stwarza **dodatkowy, zdrowy impuls dla rozwoju koniunktury.** Za szczególnie ważne obecnie zadanie rząd uznał niedopuszczenie do zwężenia koniunktury, przez niewłaściwą i niezdrową ewolucję cen.

Geny w okresie poprawy koniunkturalnej mogą znaleźć się pod naciskiem wyższych elementów kosztów, zwłaszcza, jeżeli chodzi o oddziaływanie światowej haussy na surowce, ale trzeba pamiętać, że wyrównanie wyższych kosztów da się często osiągnąć przez równoczesny wzrost wytwórczości, obniżając koszty słabe. W każdym razie nie można by uznać za właściwy i zdrowy rozwój cen **ponad poziom uzasadniony rzeczą wistą gospodarczą koniecznością.**

NA SPEKULACYJNĄ ZWYŻKĘ CEN W POLSCE MIEJSCA BYĆ NIE MOŻE.

Do ważniejszych zadań rządu i sfer gospodarczych należy także polityka gospodarcza, aby okres zwiększającej koniunktury rozwijał się stopniowo i spokojnie i jak najkorzystniej dla gospodarstwa narodowego.

Polityka rządu na odcinku cen i jego apel do sfer gospodarczych o współdziałanie mogą być rozumiane jako hamujące powrót do rentowności, ale przede wszystkim, w głębokim przekonaniu rządu mają na celu oddziaływanie w kierunku zagwarantowania istotnie pomyślnego podciągnięcia Polski w wyż.

W podniesieniu gospodarstwa narodowego leży rozwiązanie najkapitałniejszych pro-

blemów państwa. Wzmożenie gospodarstwa narodowego, to równoczesne podniesienie potencjału obronnego, trwałe rozwiązanie klęski społecznej — bezrobocia, podniesienie dobrobytu szerokich mas i stworzenie podstawy do wszechstronnego rozwoju kulturalnego narodu i umocnienia mocarstwowej pozycji państwa.

Z naszej sytuacji gospodarczej wynika, iż rozwój przemysłu winien być skierowany przede wszystkim na takie warsztaty, które przerabiać będą surowce krajowe. Nasza polityka surowcowa winna za tym dążyć nie tylko do przedstawiania produkcji z surowców zagranicznych na krajowe, ale do rozwinięcia tych działów, które umożliwią pełniejsze wykorzystanie krajowych surowców. Gdyby na skutek ograniczonych możliwości finansowych, jakie stoją do dyspozycji dla inwestycji przemysłowych wypadła konie-

czność ustalenia kolejności w rozbudowie przemysłu, na czele stanąć powinien, przy uwzględnieniu, oczywiście, w pierwszym rzędzie postulatów obrony kraju — przemysł przerabiający rodzime surowce. To też prace nad problemami surowców mają na celu ustabilizowanie pewnych zasad oraz wskazanie kierunku rozwoju w dziedzinie przemysłu przetwórczego. Wytyczne polityki rządu w tej dziedzinie będą podawane do wiadomości sfer gospodarczych, aby inicjatywa prywatna mogła szczegółowo zaopiniować się z otwierającymi się możliwościami. Od niej bowiem oczekuje się realizacji tych zamierzeń, których celem jest nie tyle oderwanie gospodarki polskiej od zagranicznych baz surowcowych, ale również rozszerzenie w kraju zbytu dla rodzimych surowców, tudzież przedstawienie eksportu mniej wartościowego, nieprzerobionego surowca na przetwórczy.

Rozwój obrotów międzynarodowych napotyka jeszcze na olbrzymie przeszkody, których usunięcie powitalibyśmy z radością, ale z tym koniecznym warunkiem, żeby próby normalizacji obrotów międzynarodowych obejmowały nie tylko wywóz towarów, lecz i

WYMIANĘ KAPITAŁÓW O-



Chat Noir
EAU DE COLOGNE
odświeżający zapach
podnosi naturalny
wdzięk

RAZ RUCH EMIGRACYJNY.

W skali międzynarodowej musi być też rozwiązana sprawa surowców w kierunku udostępnienia ich krajom, pozbawionym tychże surowców. To też rząd polski, doceniając konieczność współpracy różnych organizmów gospodarczych, interesuje się żywo ideą międzynarodowej współpracy gospodarczej i wszelkimi poważnymi próbami jej realizacji.

Programy i oświadczenia nie zmieniają stanowiska kombatanów — żydów wobec Rzeczypospolitej, z którą czują się związani sercem i krwią

W związku z enuncjacjami, które zostały podane do publicznej wiadomości przez przedstawicieli O. Z. N., zarząd główny związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski, na posiedzeniu w dniu 2 maja, powziął uchwałę treści następującej:

1) Zarząd główny stwierdza, że związek jest organizacją apolityczną, zrzeszającą obywateli, którzy brali udział w walkach o Polskę Niepodległą, wielką i sprawiedliwą.

2) Zarząd główny stwierdza, że określenie przynależności narodowej zgodnie z nakazem serca, uczucia i sumienia jest kardynalnym prawem człowieka i nikomu nie służy uprawnienie kwestionowania poczucia narodowego tych członków związku, którzy się za Polaków uznają.

3) Zarząd główny potwierdza wielokrotnie wyrażoną gotowość związku i jego członków do ofiarnej i pożytecznej współpracy we wszelkich poczyna-

Przy różnego rodzaju objawach wieku starszego, codzienne używanie niewielkich ilości naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa daje doskonałe wyniki. — Zalec. przez lekarzy.

niach, zmierzających do spotęgowania obronności państwa, wzmocnienia wśród szerokich mas świadomości obywatelskiej, gotowości do ofiar i poświęceń na rzecz państwa, oraz do umocnienia mocarstwowego stanowiska Rzeczypospolitej.

4) Zarząd główny stwierdza,

że realizacja programu dźwignięcia Polski w wyż i rozwiązanie wszelkich zagadnień państwowych nie wymaga dyskryminacji jakiegokolwiek grup ludnościowych, a przeciwnie, winny się odbywać w warunkach faktycznego równouprawnienia, w atmosferze harmonii i szlachetnego współzawodnictwa

wszystkich obywateli, w oparciu o obowiązującą konstytucję.

5) Zarząd główny stwierdza, że żadne programy i oświadczenia nie mogą ani nie zdołają zmienić stanowiska związku wobec Rzeczypospolitej, z którą członkowie związku czują się sercem i krwią nierozdzielnie złączeni.

Slub księcia Windsoru odbędzie się w początkach przyszłego tygodnia

WIEDEN, 3 maja. (PAT). — Książę Windsoru opuścił dziś swą dotychczasową siedzibę w miejscowości Appelsbach. O g. 11 rano otrzymał on z Londynu telefoniczną wiadomość od swego adwokata o uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego p. Simpson, po czym powziął decyzję niezwłocznego wyjazdu do Francji.

Przed wyjazdem książę Windsor przyjął dziennikarzy angielskich i amerykańskich oraz pozwolił się sfotografować. Z polecenia księcia, sekretarz jego wy-

ślął depeszę do prezydenta Miklasa z podziękowaniem za gościnność, okazaną mu w Austrii. Książę przybędzie do Paryża w poniedziałek po południu. — Zatrzyma się kilka godzin, po czym wyjedzie samochodem do zamku De Conde. Małżeństwo ks. Windsor z Wallis Warfield, była panią Simpson, odbędzie się — jak zapewniano — w początkach przyszłego tygodnia, najpóźniej w czwartek. Świadkami ślubu będą właściciele zamku De Conde pp. Bedoux.

Trudności gen. Mola wobec pomyślnego rozwoju akcji wojsk rządowych

LONDYN, 3 maja. (PAT). — Reuter donosi z kół urzędowych że gen. Franco zawiadomił rząd brytyjski, iż strefy, w których mieszczą się konsulaty państw obcych w Bilbao nie mogą być zagwarantowane z uwagi na operacje wojskowe. Gen. Franco doradza przeniesienie konsulatów z okręgów fabrycznych. W sprawie ewakuacji ludności cywilnej Bilbao, Franco poinformował rząd brytyjski, iż bezpieczeństwo akcji ewakuacyjnej nie może być zagwarantowane wobec konieczności prowadzenia działalności lotnictwa przeciwko żegludze w porcie Bilbao i ze względu na inne cele wojskowe.

TKIO, 3.5. (PAT) — Definitywne wyniki wyborów: Partie skrajnie prawicowe: „Tohokai“ — 11 mandatów (plus 2 w porównaniu z poprzednimi wyborami), „Kokumin Domei“ — 11 mandatów (— 1), różne drobne ugrupowania prawicowe — 8 mandatów (— 10), Partia rządowa „Sziowaka“ — 19 mandatów (— 6), partie opozycyjne: „Minselto“ — 179 mandatów (— 26), „Seijukai“ — 175 mandatów (— 4), Partie lewicowe: socjaliści — 37 mandatów (plus 16), lista robotniczo-chłopska (komuniści) — 1 mandat, niezależni lewicowcy — 25 mandatów (plus 2)

Awantury endeckie w stolicy Trzej przechodnie pobici, jeden zepchnięty do Wisły

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Już onegdaj wieczorem endecy rozpoczęli serię awantur, mia nowicie w Al. Ujazdowskich wieksza grupa młodzieży w czapkach studenckich zachowywała się hałaśliwie, zaczepiając przechodniów. Policja rozpedziła awanturników, zdążyli oni jednak wybić szyby w kilku sklepach, m. in. w sklepie futer Goldsteina. Wczoraj policja schwytała sprawcę wybicia szyb w sklepie Goldsteina. Jest to 19-letni Czesław Nowak, uczeń krawiecki. —

W dniu wczorajszym, o godz. 11-ej rano, przez wybrzeże Kościuszkowskie szedł pochód studentów i młodzieży w liczbie o-

koło tysiąca osób. Po drodze, w owocarni Salomona Jungfera, wybito osiem szyb, zniszczono cały szereg stoł z sokiem i cukrami, kilka szklanek i syfonów. Podczas pochodu pobici zostali dwaj przechodnie, a trzeci został zepchnięty z bulwaru do Wisły, lecz zdołał się sam wyratować.

Również wczoraj w południe jedna z grup uniwersyteckiej młodzieży wybiła kamieniami szyby w lokalu „Cafe Paradis“, przy ulicy Nowy Świat 3. Przy zbiegu ulic Wolskiej i Staszica nieznanymi sprawcami pobici kamieniami 40-letniego Szmula Friedmana, po czym uciekli, krzyjąc: „Niech żyje partia narodowa!“

Nowy pomysł Goebbelsa Wyżsi urzędnicy mają... nosić cegły i rozbijać kamienie

BERLIN, 3 maja. (PAT). — Niemieckie biuro informacyjne donosi, że min. Goebbels wydał zarządzenie, aby wyżsi urzędnicy ministerstwa propagandy pracowali każdy przez 2 miesiące w przedsiębiorstwach różnego rodzaju. W dniu 5 maja na pracę wysłanych będzie pierwszych 4 urzędników, którzy jako robotnicy zatrudnieni będą przy robotach drogowych, będą przy no-

szczeniu cegieł, rozbijaniu kamienia, lub jako pomocnicy monterów czy palaczy okrętowych.

Urzędnicy ci muszą w tym okresie żyć z zarabianych w ten sposób pieniędzy. Nie będą oni korzystać z żadnych przywilejów. Postawa ich w tej pracy będzie miarodajna przy późniejszym powierzeniu im poważniejszych zadań i awansach.

Capitol

Dziś premiera!

Ceny miejsc na wszystkie seanse
od 54 gr.

Wielki sukces polskiej produkcji filmowej! Zakrojony na miarę arcydzieł zagranicznych
film reżyserii RYSZARDA ORDYŃSKIEGO p. t.

Amerykańska Awantura

W rolach głównych kwiat aktorstwa polskiego:

EUGENIUSZ BODO, ZOFIA NAKONECZNA, M. ĆWIKLIŃSKA, M. ZNICZ,
SIELAŃSKI, A. DIDUR, TADEUSZ FRENKIEL



Do sprzedania

parterowy murowany jedno-
mieszkaniowy (6 pokoi) dom
z ogródkiem w okolicy Są-
du Okręgowego.

Wiadomość telefoniczna
(tel. 200-17) w godz. od 3 do
4 i od 8 do 10 wiecz.

Komunikat.

Stow. „KULTUR-LIGA”
zawiadamia, że urządza w piątek, dn.
7-go maja 1937 r. o godz. 8,30 wiecz.
w Teatrze Polskim

Jedynе przedstawienie ulgowe

świetnej sztuki Zapolskiej p. t.
Panna Maliczewska
z **Jadzią Andrzejewską**
w roli tytułowej.

Bilety od 30 gr. do 180 zł. Już do
nabycia w Stow. „Kultur-Liga” Za-
chodnia 68, tel. 191-15.

Dr. LUDWIK ROSENBERG

ordynuje

w Krynicy willa Ułana

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
przyjmuje od 10-12 i 5-7

LETNISKO w Żakowicach

W pięknej willi „Aleksandrówka” do od-
dania 3 pokoje z kuchnią z werandą
(woda bieżąca, meble i t.d.) oraz 1 pokój
z kuchnią i werandą z meblami.

Piotrkowska 80 m. 2, tel. 224-91.

KUPUJESZ ZDROWIE!
ZADAJĄC TYLKO
„OLLA”
GUM.?

Jako dowodnie najlepsze i najprzebieższe.
40-LETNIE DOŚWIADCZENIE FACHOWE.
5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK
PATENT AMER. DR. BALOGA NR. 1959701!!!



**KANCELARIA
TŁUMACZA
PRZYSIĘGŁEGO**

D-ra Armanda Akerberga
PRZENIESIONA ZOSTAŁA
NA ULICĘ
PIOTRKOWSKĄ 80

Dr. AJZNER

przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 159
II PIĘTRO, FRONT
telefon 101-62.

Dr. med. E. Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych,
seksualnych i skórnych
Cegielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8-12, 4-9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł.

Dr. med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopielowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
przyjm. od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

DOKTOR KLINGER

spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
(włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.
W niedz. i święta od 10-12

SAMOCHÓD

na chodzie — marki
Hudson okazynie do
sprzedania
Obejrzeć Gdańska 89,
zgłaszać się do portjera

Czystość i higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i fro-
terowanie posadzek, czyszcze-
nie wystaw i okien, sprzątanie
biur i pokoi, odkurzenie elek-
troluxem. Renowacja linoleum.
Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44.
tel. 202-14.

Dr. med. H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych
i seksualnych
przeprowadził się na ul.
Narutowicza 14
(Róg Piłsudskiego). Tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8
w niedziele i święta od 9-11

Dr. BRAUN

ul. Cegielniana 4
Telefon 100-57.
spec. chor. skórnych,
wenerycznych i seksualnych
przyjm. od 8-11 i od 4-9 wiecz.
w niedziele i święta od 10-1

DR. MED. M. Taubenhau

AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 8-9 r. i 4-8 w.
Zgierska 11
tel. 246-09

KINO TON
DZIŚ PREMIERA!

Nasi ulubieńcy **JADZIA ANDRZEJEWSKA**, Mira Zimińska, Lidia
Wysocka, Fertner, Sielański i Brodniewicz występują w arcywe-
sołej komedii muzycznej wg. W. Rapackiego p. t.

Papa się żeni

Pocz. o 4, w soboty o 2-jej popoł., w niedziele i święta o 12

Żyłka de Tassotti Poma

Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro
Tel. 155-55
od godz. 2-7 po poł. Rano tylko
ze wcześniejszym zamówieniem.

RAKIETY TENISOWE od 6 sto-
tych firmy „Olimar” do nabycia w
składzie zabawek, Piotrkowska 119.
5482-25

ZAGINEŁA ¼ losu 38 klasowej lo-
terii nr. 113252 lit. A, klasy IV. Za-
strzeżenie zrobione.

PENSJONAT „Melania” Główno,
p. zarz. Róży Fuchsovej czynny od
10 maja. Zgł. na miejscu lub w Ło-
dzi, tel. 263-11, od 9-11 r.
i wiecz.

TERMOMETRY pokojowe i zaokien-
ne, lekarskie i kąpielowe w wiel-
kim wyborze poleca optyk Szymon
Urbach, Piotrkowska 33.

**KING TEATR
MIRAZ**
11 LISTOPADA 16

Ostatnie dni!
Polska komedia
muzyczna
W rol. gł.: Maria Bogda, Grossówna, Brodniewicz, Fertner i Orwid
ANONS! Następny program: „Weseli Biedacy”

MAŁY MARYNARZ

**KINO TEATR
METRO**
PRZEJAZD 2

Ostatnie dni!
„Pani minister tańczy”
obsada: Tola Mankiewiczówna, Aleksander Żabczyński, Mieczysława Ćwiklińska, Józef Orwid, Michał Znicz, Stanisław Sielański
Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Pierwsza polska komedio-operetka

CORSO

Początek o g. 4 pp., w soboty,
niedziele i święta o godz. 12.
Ceny od 50 gr.

Dziś premiera! Szarża Lekkiej Brygady

Nowa gigantyczna realizacja Michaela Curtiza,
twórcy „Kapitana Blooda”. — W roli głównej **ERROL FLYNN** jako **ORZEŁ KRYMSKI**
i **Olivia de Havilland** najpiękniejsza
aktorka Ameryki **Nadprogram: Aktualności Pat.**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł., Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,30
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Redaktor odp. Józef Nirnstein

Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman

W drukarni własnej Piotrkowska 101.